



„Iławska 10 w centrum - BricoMarche” - edycja pierwsza, ale nie ostatnia [SPRAWDŹCIE WYNIKI, ZOBACZCIE ZDJĘCIA I WIDEO]

data aktualizacji: 2023.10.09



248 biegaczek i biegaczy ukończyło wczorajszą „Iławska 10 w centrum - BricoMarche”. Jak podkreślają uczestnicy - najtrudniejszy z 10-kilometrowej trasy wiodącej przez miasto był ostatni odcinek, nad Małym Jeziorakiem. Tu trzeba było walczyć nie tylko ze zmęczeniem, ale także z silnym wiatrem, wiejącym prosto w twarz.

Jak już zaznaczyliśmy w zapowiedzi „**Iławskiej 10 w centrum**”, do sportowego kalendarza Iławy i okolic wskakuje właśnie nowe wydarzenie. Właściwie, jest to reaktywacja zawodów sprzed kilku lat, gdy to w mieście nad Jeziorakiem odbywał się bieg na dystansie **10 kilometrów**. Teraz **Jarosław Piechotka** i **Radosław Etmański**, organizatorzy imprez sportowych na terenie powiatu iławskiego (i nie tylko tu) postanowili **wskrzesić te zawody**.

~~galeriaspc~~8755~~

Co do wpisania się do sportowego kalendarza, to jest już niemal pewne, że bieg ten stanie się wydarzeniem cyklicznym. Tuż przed startem burmistrz Iławy **Dawid Kopaczewski** (też ruszył w trasę wiodącą ulicami miasta i ukończył bieg z powodzeniem) powiedział, że życzy imprezie stania się właśnie cykliczną, coroczną. Byłoby to zatem kolejne święto biegowe w tym mieście.

Jak nam przekazał dzisiaj Radosław Etmański, organizatorzy już szykują się do kolejnej edycji

„dychy” w Iławie. Ma do niej dojść w drugą niedzielę października 2024 roku, tj. 13.10.24.

- **Wiemy co poprawić, co ulepszyć, uczymy się na własnych błędach**, tak by „Iławska 10 w centrum” spełniała oczekiwania uczestników biegu, ale także całego społeczeństwa. Jest już niemal pewne, że **w przyszłym roku dojdzie do kolejnej edycji**. Teraz przede wszystkim chciałbym podziękować biegaczkom i biegaczom za uczestnictwo, a sponsorom za wielką pomoc, bez której nie byłibyśmy w stanie przeprowadzić tego biegu - mówi **Radosław Etmański**.

W centrum czy w lesie?

Organizatorzy biegu nie ustrzegli się przy okazji inauguracyjnej imprezy **zapłacenia małego „frycowego”**. Start, który znajdował się **w samym centrum miasta**, na ulicy Niepodległości, tuż przy banku, został opóźniony o ok. 20 minut, a powodem był fakt, że na trasie znajdowały się jeszcze samochody przemieszczających się uczestników ruchu drogowego. Dopiero po sygnale od policji mówiącym o tym, że trasa jest w pełni bezpieczna, Jarosław Piechotka dał znak do startu.

Zresztą, po raz kolejny pojawiły się opinie (niektórych) mieszkańców Iławy negujące organizowanie masowych biegów w centrum miasta, bo - ich zdaniem - **znacznie utrudnia to ruch** (ulice i dojazdy na osiedla i prywatne posesje są wówczas pozamykane, na trasie biegu nie może znajdować się żaden postronny pojazd). Obie grupy: **biegacze oraz narzekający** na bieg w centrum, mają swoje racje. Pamiętać jednak trzeba, że ruch drogowy w niedzielne przedpołudnie jest znikomy, chyba nawet najmniejszy w skali tygodnia (pomijając oczywiście godziny nocne) i jest to **najlepszy termin** na przeprowadzenie biegu po miejskich ulicach. A dlatego po ulicach, a nie np. w lesie (jak sugerują ci, którym bieg w mieście przeszkadza), żeby biegaczki i biegacze mogli dopingować kibiccie, często z ich rodziny. Poza tym - takie biegi nie odbywają się co tydzień.

Sygnal do startu nastąpił ok. **godz. 10.20**, następnie uczestnicy ruszyli na północ, w kierunku **Lipowego Dworu i Ogrodów**, po czym wrócili do centrum, m.in. ścieżką pieszo-rowerową nad Jeziorakiem. Następnie ulicami w centrum Iławy uczestnicy skierowali się nad Mały Jeziorak. Po okrążeniu akwenu wbiegli na metę, która znajdowała się nad brzegiem MJ, tuż przy amfiteatrze i hali widowiskowo-sportowej.

Ale wróćmy jeszcze na **ulicę Mickiewicza**. Zdaniem tych, co „dychę” wczoraj pokonali, odcinek wiodący południowym brzegiem jeziora był **najtrudniejszy**. W niedzielę w Iławie wiało tak, że zdecydowanie bardziej była to **pogoda dla żeglarzy, a nie biegaczy**. Silne podmuchy przeszkadzały w biegu, a najbardziej odczuwalne było to właśnie na prawie ostatnim odcinku trasy, gdzie oprócz zmęczenia trzeba było jeszcze walczyć z wiejącym od zachodu wiatrem.

Jako pierwszy na metę wbiegł **Adrian Przybyła** z Iławy, który 10 km pokonał w czasie **00:31:43**, natomiast wśród pań zwyciężyła olsztynianka **Mariola Sudzińska** (00:38:06). Poniżej publikujemy pierwsze „10” klasyfikacji Open.

IŁAWSKA 10 W CENTRUM - BRICOMARCHE

OPEN - MEŻCZYŹNI

1. ADRIAN PRZYBYŁA (IŁAWA), czas: 00:31:43
2. DAMIAN BŁAUT (OSTRÓDA), 00:33:39
3. PAWEŁ MOSKAL (KURZĘTNIK), 00:35:03
4. PRZEMYSŁAW BELKA (IŁAWA), 00:35:15
5. BARTOSZ KOTOWICZ (KWIDZYN), 00:35:24
6. KRZYSZTOF CHMIELEWSKI (KAJKOWO), 00:35:31
7. DOMINIK FEDAN (ZALEWO) 00:35:58
8. SEBASTIAN BIELSKI (RUMIA), 00:36:01
9. JACEK SULKOWSKI (TRACZYSKA), 00:36:42
10. PRZEMYSŁAW KOTLENGA (IŁAWA), 00:36:43

OPEN - KOBIETY

1. MARIOLA SUDZIŃSKA (OLSZTYN), 00:38:06
2. DARIA ZARAŚ (IŁAWA), 00:40:09
3. GRAŻYNA BULIK (IŁAWA), 00:41:30
4. PAULINA ŻUCHOWSKA (KROTOSZYNY), 00:42:18
5. MAGDALENA CISZEWSKA (LUBAWA), 00:43:13
6. KATARZYNA PRUS (SUSZ), 00:45:07
7. WIKTORIA KWIATKOWSKA (GDAŃSK), 00:45:21
8. JOANNA KWIATKOWSKA (IŁAWA), 00:47:13
9. BEATA MAKARCZUK-JACKOWSKA (OSTRÓDA), 00:47:25
10. JOANNA ZABŁOCKA (IŁAWA), 00:47:29

zico

kontakt@infoilawa.pl

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/72239-ilawska-10-w-centrum-bricomarche-edycja-pierwsza-ale-nie-ostatnia-sprawdzcie-wyniki-zobaczcie-zdjecia-i-wideo>